

AGNIESZKA MUC

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

DNI WSPOMNIENIA ZMARŁYCH W TRADYCJI WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W pierwszych wiekach istnienia chrześcijaństwa liczne tradycje i zwyczaje podtrzymywane przez wyznawców Chrystusa stanowiły kontynuację obyczajów praktykowanych w kulturach pogańskich. Nie jest to niczym zaskakującym, jeśli zdamy sobie sprawę z tego, iż pierwsi chrześcijanie wyrastali z tego samego środowiska, co poganie; w pewien sposób ich zachowania były ukształtowane przez tą samą lokalną tradycję, często funkcjonującą od stuleci¹. Kontynuacja dawnych praktyk jest szczególnie widoczna w zakresie zwyczajów związanych ze śmiercią i pogrzebem. To właśnie praktyki grobowe – w porównaniu ze zwyczajami towarzyszącymi innym dziedzinom życia człowieka – wydają się ulegać w miarę upływu czasu najmniejszym zmianom. Wynika to – przynajmniej częściowo – z przekonania, iż niedopełnienie określonych zwyczajów, przekazanych przez tradycję, może w jakiś sposób zaszkodzić zmarłemu, a czasami także osobom żyjącym. W wielu wypadkach należy się również liczyć z tym, iż pierwotne znaczenie danego obyczaju ulega zapomnieniu, a jego dalsze podtrzymywanie może być jedynie uzasadnione stwierdzeniem, iż „tak należy postępować, ponieważ tak postępowali nasi ojcowie”.

Niniejszy artykuł dotyczyć ma jednego z elementów związanych z chrześcijańskim kultem zmarłych², tzn. terminami, w których obchodzone było wspomnienie o nich. Inspiracją do podjęcia tego tematu stało się opublikowane niedawno tłumaczenie *De obitu Theodosii* Ambrożego z Mediolanu³. W jednym ze wstępnych fragmentów tekstu⁴ – po tym jak Ambroży zaznacza, iż mowa wygłaszana jest w czterdziesty dzień po śmierci cesarza – znajduje się następujące stwierdzenie: *Et quia alii tertium diem et tricesimum, alii septimum et quadragesimum obseruare consuerunt*. Według polskiego tłumaczenia tego fragmentu

¹ H. Delehaye, *Les origines du culte des martyrs*, Subsidia Hagiographica 20, Société des Bollandistes, Bruxelles 1933, s. 24.

² Słowo „kult” należy tutaj rozumieć jako szacunek, hołd składany pamięci zmarłej osoby. Por.: H. Delehaye, *Sanctus: Essai sur le culte des saints dans l'Antiquité*, Subsidia Hagiographica 17, Société des Bollandistes, Bruxelles 1927, s. 123.

³ *Ambrosius, De obitu Theodosii – Św. Ambroży, Mowa na śmierć Teodozjusza*, tł. i komentarz A. Kotłowska, wstęp K. Ilski, Rhomaioi. Źródła do Historii Bizancjum, z. 2, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2008.

⁴ *De obitu Theodosii* 3.

dniami wspomnienia o zmarłych były trzydziesty trzeci oraz czterdziesty siódmy dzień po śmierci. W identyczny sposób sformułowanie to zostało przełożone także w innych tłumaczeniach wspomnianego tekstu⁵. Taki przekład jest niewątpliwie poprawny gramatycznie, jednak należy zauważyć, iż w świetle wiedzy, jaką posiadamy na temat kultu zmarłych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, zdanie to należałoby tłumaczyć w inny sposób: nie trzydziesty trzeci dzień, lecz trzeci i trzydziesty; nie czterdziesty siódmy dzień, lecz siódmy i czterdziesty.

Świętowanie trzydziestego trzeciego i czterdziestego siódmego dnia po śmierci, jako momentu wspomnienia o zmarłym, nie znajduje bowiem potwierdzenia w źródłach. Z drugiej strony dysponujemy bardzo bogatym materiałem poświadczającym obchodzenie przez chrześcijan trzeciego, siódmego, trzydziestego i czterdziestego dnia. Do tego należałoby dodać także wspomnienie w dziewiąty dzień oraz po sześciu miesiącach i po roku od zgonu. Ambroży słusznie sugeruje, iż nie wszyscy chrześcijanie celebrują te same dni wspomnienia o nieżyjących, wybór konkretnych terminów był bowiem w znacznej mierze zależny od tradycji lokalnej, zawsze jednak był on dokonywany spośród wymienionych już dat.

Pierwszym źródłem, które zawiera wyraźne zalecenia dotyczące wymienionych terminów, są *Konstytucje Apostolskie*. Księga VIII w rozdziale 42 nakazuje, aby w trzeci dzień po śmierci uczcić pamięć zmarłego psalmami i modlitwami, wspominając przy tym Zmartwychwstanie Chrystusa. Podobnie należy czynić dziewiątego dnia po zgonie. W najnowszym tłumaczeniu *Konstytucji* na język polski – w oparciu o tekst grecki – wymieniany jest następnie dzień czterdziesty, ponieważ w taki sposób obchodzono żałobę po śmierci Mojżesza⁶.

Tekst wymienia więc dzień trzeci, dziewiąty i czterdziesty. W tym miejscu należy jednak poczynić pewne zastrzeżenie. Poszczególne wersje językowe *Konstytucji* różnią się bowiem między sobą, przywołując albo dzień czterdziesty – tak jak wskazany wyżej tekst – albo dzień trzydziesty⁷. Nie ulega wątpliwości, iż pierwotny tekst nakazywał świętowanie dnia trzydziestego⁸, co wynika już

⁵ Por.: *Sancti Ambrosii Episcopi Mediolanensis Opera*, 18: *Le Orazioni Funebri*, tł. na j. włoski G. Banterle, Biblioteca Ambrosiana, Milano 1985, s. 213.

⁶ *Konstytucje Apostolskie* VIII, 42, 1-4. Por.: *Konstytucje Apostolskie oraz Kanony Pamfilosa z apostołskiego synodu w Antiochii. Prawo kanoniczne świętych Apostołów. Kary świętych Apostołów dla upadłych. Euchologion Serapiona*, tł. S. Kalinkowski, A. Caba; oprac. A. Baron, H. Pietras, WAM, Kraków 2007, s. 268-268*.

⁷ Wersja etiopska (Kanon 70) wymienia dzień 3, 7, 30, a także pół roku i rok po śmierci jako wspomnienie o zmarłych. Por.: G. Horner, *The Statutes of the Apostles or Canones Ecclesiastici*, Williams & Norgate, London 1904, s. 215-216. W przypadku Egiptu mamy do czynienia z dwiema wersjami językowymi *Konstytucji* – saidzką i bohairską. George Horner jednak zauważa, iż tekst bohairski jest jedynie tłumaczeniem powstałym w XIX w. i bazującym na wersji saidzkiej (por.: tamże, s. IX). Obydwie wersje w Kanonie 76 podają dni 3, 7, 30, pół roku i rok po zgonie. Por.: tamże, s. 355-356. Tłumaczenie wersji bohairskiej – H. Tattam, *The Apostolic Constitutions or Canons of the Apostles in Coptic*, Printed for the Oriental Translation Fund of Great Britain and Ireland, London 1848, s. 146.

⁸ C. H. Turner, *Notes on the Apostolic Constitutions. III. The Text of Cod. Vat. 1506*, The Journal of Theological Studies 21 (1919/1920), s. 165; tenże, *Notes on the Apostolic Constitutions. III. The Text of the Eight Book*, The Journal of Theological Studies 31 (1930), s. 139.

z faktu, iż *Konstytucje* powołują się na żałobę obchodzoną przez Izraelitów po śmierci Mojżesza. Zgodnie z Księgą Powtórzonego Prawa żałoba ta trwała właśnie trzydzieści, a nie czterdzieści dni⁹. *Konstytucje* nie są jedynym tekstem, w którym mamy do czynienia z taką rozbieżnością. Podobną sytuację spotykamy w *Itinerarium* Egerii. W opisie odnoszącym się do miasta Livias (Ar-Ramah) w Zajordanii pątniczka odnotowuje, iż to właśnie był region, w którym Izraelici lamentowali przez czterdzieści dni po śmierci Mojżesza¹⁰. Różnica między tekstem Biblii a informacją podaną przez Egerię nie powinna być rozumiana jako zwyczajna pomyłka, ale jak się wydaje wynika ona raczej z istnienia w środowisku syropalestyńskim – a przynajmniej w jego części – tradycji obchodzenia czterdziestego dnia po śmierci jako jednego z terminów wspomnienia o zmarłym. Musiała być to tradycja na tyle ugruntowana, iż wpłynęła na modyfikację pierwotnego tekstu *Konstytucji*¹¹. Warto jednak zauważyć, iż tak czy inaczej wybór dokonuje się tylko między tymi dwiema datami – dniem trzydziestym i czterdziestym.

Syria oraz Egipt są dobrym przykładem zróżnicowania, jakie istniało w świecie chrześcijańskim odnośnie terminów wspomnienia o zmarłych¹². W tych częściach Syrii, które były poddane silniejszemu wpływowi greckim, obchodzone były dni: trzeci, dziewiąty i czterdziesty. Natomiast w tekstach późniejszych i spisanych w języku syryjskim spotykamy także dzień trzydziesty i rocznicę śmierci. Przykładem jest komentarz do liturgii autorstwa biskupa Arbeli Jerzego (VIII/IX w.), w którym obok dnia trzeciego, siódmego oraz trzydziestego pojawia się dodatkowo „połowa miesiąca”, a więc dzień piętnasty¹³. Podobne zróżnicowanie istniało także na terenie Egiptu. W kongregacji kierowanej przez Szenutego z Atripe mnisi modlili się za zmarłych w trzeci, siódmy i trzydziesty dzień oraz po sześciu miesiącach i po roku od zgonu, przy czym dzień trzeci i siódmy obchodzony był przez wszystkich mnichów, natomiast nakaz modlitwy w dzień trzydziesty

⁹ Pwt 34,8.

¹⁰ Egeria, *Itinerarium* 10,4.

¹¹ Égerié, *Journal de voyage (Itinéraire)*, tł. na język francuski P. Marval, SC 296, Les Éditions de Cerf, Paris 1982, s. 168, przypis 1.

¹² Por.: E. Freistedt, *Altchristliche Totengedächtnistage und ihre Beziehung zum Jenseitsglauben und Totenkults des Antike*, Liturgiegeschichtliche Quellen und Forschungen 24, Aschendorff, Münster 1928, s. 16-26. Jest to jedna z podstawowych prac omawiających zagadnienie terminów wspomnienia o zmarłych w tradycji chrześcijańskiej, wskazująca jednocześnie źródła, z których poszczególne daty wynikają.

¹³ Jerzy z Arbeli, *Expositio officiorum Ecclesiae* VII, 6. Tekst syryjski został opublikowany w następujących tomach: *Anonymi auctoris expositio officiorum Ecclesiae: Georgio Arbelensi vulgo adscripta, I*, oprac. R. H. Connolly, CSCO 64, Scriptorum syri 25, Secrétariat du Corpussco, Louvain 1961; *Anonymi auctoris expositio officiorum Ecclesiae: Georgio Arbelensi vulgo adscripta, II: accedit Abrahæ Bar Lipheh interpretatio officiorum*, oprac. R. H. Connolly, CSCO 72, Scriptorum syri 29, Secrétariat du Corpussco, Louvain 1960. Tłumaczenie łacińskie: *Anonymi auctoris expositio officiorum Ecclesiae: Georgio Arbelensi vulgo adscripta, I*, tł. i oprac. R. H. Connolly, CSCO 71, Scriptorum syri 28, Secrétariat du Corpussco, Louvain 1913; *Anonymi auctoris expositio officiorum Ecclesiae: Georgio Arbelensi vulgo adscripta, II: accedit Abrahæ Bar Lipheh interpretatio officiorum*, tł. i oprac. R. H. Connolly, CSCO 76, Scriptorum syri 32, Imprimerie Orientaliste L. Durbecq, Louvain 1953. Por. także: Freistedt, *Altchristliche...*, s. 24-26.

dotyczył braci należących do tej samej wspólnoty, co zmarły¹⁴. Zasady obowiązujące mnichów szenutiańskich i nakazujące świętowanie dnia trzydziestego były więc zgodne ze wskazówkami *Konstytucji Apostolskich* – zarówno ich pierwotnego tekstu, jak i późniejszej wersji koptyskiej. Należy jednak zauważyć, iż w *Historia Lausiaca* spotykamy wzmiankę sugerującą, iż przynajmniej w Aleksandrii istniała też tradycja odmienna. Z zamieszczonej w tym dziele opowieści o Eulogiuszu dowiadujemy się, iż mnisi w Aleksandrii celebrowali wspomnienie o nim czterdziestego dnia po jego śmierci¹⁵. Wynika stąd, iż przynajmniej w tym regionie kraju – mocno zhellenizowanym – postępowano inaczej niż w Górnym Egipcie, gdzie świętowany byłby raczej dzień trzydziesty.

Wynika stąd, iż Ambroży słusznie zauważa, że nie wszyscy chrześcijanie podtrzymują te same terminy modlitwy za zmarłych i dzieli ich na dwie grupy, choć należy podkreślić, że zastosowany przez niego podział na tych, którzy obchodzą dzień trzeci i trzydziesty z jednej strony oraz tych, którzy świętują dzień siódmy i czterdziesty z drugiej, także nie jest ścisły. Świętowanie trzeciego dnia po śmierci było bowiem w świecie chrześcijańskim powszechne i wspominają o nim wszystkie źródła, jakimi na ten temat dysponujemy. Oczywiście wybór tego terminu zyskiwał w chrześcijaństwie wyraźne uzasadnienie – jak o tym wspominają *Konstytucje Apostolskie*. Stanowiło to jasne nawiązanie do Zmartwychwstania Chrystusa. Prawdopodobnie należy tu wskazać jeszcze jedną przyczynę popularności tej daty. W wielu kręgach kulturowych – których dziedzictwo częściowo przejęła tradycja chrześcijańska – istnieje przekonanie, iż dusza zmarłego nie odziera się od ciała natychmiast po śmierci, lecz pozostaje w jego pobliżu przez określony czas. Często jest tutaj mowa właśnie o trzech dniach¹⁶. Jakakolwiek była przyczyna obchodzenia dnia trzeciego, jest to niewątpliwie termin uznawany przez wszystkie wspólnoty chrześcijańskie.

Większa różnorodność dotyczy dat późniejszych: o ile w jednych regionach obchodzono dzień siódmy, o tyle w innych zmarły wspominany był dziewiątego dnia po śmierci¹⁷. Wybór dnia siódmego znajduje swoje uzasadnienie biblijne,

¹⁴ J. Leipoldt, *Schenute von Atripe und die Entstehung des national ägyptischen Christentums*, Hinrichs, Leipzig 1903, s. 133.

¹⁵ HL XXI, 15. W tym samym czasie obchodzono także wspomnienie zmarłego kaleki, którym opiekował się Eulogiusz, które przypadało na trzeci dzień po zgonie.

¹⁶ Por. m.in.: J. Kucharski, *Spocząć ze swymi przodkami. Grzebanie zmarłych w biblijnym Izraelu*, Jak rozumieć Pismo Święte 10, Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, s. 135. Godna wspomnienia jest uwaga Gérarda Viaud, który w pracy dotyczącej liturgii koptyskiej w czasach już znacznie nam bliższych, zaznacza, iż trzeciego dnia po śmierci do domu zmarłej osoby przybywa kapłan, aby „odesłać” duszę, która do tej pory przebywała w domu. Kapłan błogosławi osoloną wodę i używając zielonej gałązki skrapia nią dom, a także odzież używaną przez zmarłego. Gaszona jest również świeczka, którą wcześniej zapalono w miejscu, gdzie nastąpiła śmierć (G. Viaud, *La liturgie des Coptes d'Égypte*, Librairie d'Amérique et d'Orient, Paris 1978, s. 89). Por. także: Freistedt, *Altchristliche...*, s. 53-71.

¹⁷ Por.: Freistedt, *Altchristliche...*, s. 119-146 (na temat świętowania dnia dziewiątego w tradycji greckiej i rzymskiej) oraz s. 150-160 (na temat świętowania dnia siódmego w zwyczajach przedchrześcijańskich).

oparte na kilku fragmentach Starego Testamentu¹⁸. Tradycja siedmiodniowej żałoby stała się więc elementem wspólnym w żydowskich i chrześcijańskich zwyczajach pogrzebowych. Jeśli chodzi o dzień dziewiąty, jego obchodzenie znane jest w tradycji klasycznej (*Novendiales*) i wraz z nią rozpowszechniło się w basenie Morza Śródziemnego. Ambroży nie wymienia go co prawda, ale w jego czasach z pewnością dzień ten był przez wielu chrześcijan uważany za tradycyjny moment wspomnienia o zmarłym. Świadczy o tym wzmianka, jaką znajdujemy u Augustyna w *Problemach Heptateuchu* (I, 172)¹⁹. Komentując biblijny epizod związany ze śmiercią Józefa w Egipcie, biskup Hippony stwierdza, iż „łacinicy” obchodzą żałobę przez dziewięć dni. W jego opinii, taki zwyczaj należy jednak odrzucić, ponieważ nie znajduje on żadnego uzasadnienia w Piśmie Świętym. Ze względu na to, iż dzień dziewiąty jest obchodzony przez pogan, tym bardziej nie powinien być on świętowany przez chrześcijan. Według Augustyna właściwsze jest obchodzenie dnia siódmego jako wspomnienia o zmarłym, ponieważ tak sugeruje tekst Starego Testamentu.

Dzień trzydziesty – podobnie jak dzień siódmy – mógł zostać łatwo zaakceptowany przez chrześcijan, ponieważ znajduje on swoje uzasadnienie w tradycji biblijnej²⁰. Jak już wspomniano, trzydzieści dni trwała żałoba po Mojżeszu, a także po Aaronie. Dzień czterdziesty natomiast związany jest między innymi z oczyszczeniem. W przypadku zwyczajów pogrzebowych może chodzić o zwolnienie żyjących z obowiązków, zakazów i nakazów związanych z żałobą po zmarłym, ale również o przekonanie, iż właśnie czterdziestego dnia po śmierci następuje ostateczne odejście duszy²¹.

W efekcie Zachód generalnie przyjął tradycję świętowania dnia trzeciego, siódmego i trzydziestego, bowiem pozostałe daty uznano za zbyt silnie związane ze zwyczajami pogańskimi²², choć oczywiste jest, iż wszystkie omawiane terminy miały swoje korzenie przedchrześcijańskie. Jak już była o tym mowa wcześniej, na Wschodzie istniało większe zróżnicowanie w tym zakresie, przy czym wydaje się, iż w regionach silniej podlegającym wpływom kultury greckiej wybór padał na dzień trzeci, dziewiąty i czterdziesty.

¹⁸ Rdz 50,10; 1 Sm 31,13; Syr 22,12. Por. także m.in.: A.-M. Dubarle, *La maladie et la mort d'après l'Ancien Testament*, w: *La maladie et la mort du chrétien dans la liturgie. Conférence Saint-Serge XXI^e semaine d'études liturgiques. Paris, 1^{er}-4 juillet 1974*, L. M. Arranz (ed.), Bibliotheca Ephemerides liturgicae. Subsidia 1, Edizioni Liturgiche, Roma 1975, s. 133.

¹⁹ Polski przekład w: Augustyn, *Problemy Heptateuchu. Część pierwsza: Księgi Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb*, tł. Jan Sulowski, PSP 46, ATK, Warszawa 1990.

²⁰ Por. Freistedt, *Altchristliche...*, s. 161-172.

²¹ To przekonanie żywe jest wśród Koptów do czasów nam współczesnych. G. Viaud twierdzi, iż w pewnym sensie mamy tu do czynienia z wiarą w czyściec. Co prawda jego istnienie nie jest uznawane w nauczaniu Kościoła koptyjskiego, jednak wierzy się, iż w ciągu czterdziestu dni po śmierci – jeśli jest to potrzebne – dusza przechodzi przez kolejne stadia oczyszczenia. Właśnie czterdziestego dnia po śmierci odprawiane jest nabożeństwo kończące żałobę po zmarłym. Viaud, *La liturgie...*, s. 90. Por. także: Freistedt, *Altchristliche...*, s. 172-178.

²² Delehaye, *Les origines...*, s. 33.

Mówiąc o pochodzeniu wymienionych terminów, warto przytoczyć także opinię K. Krumbachera, który zakłada, iż wybór takich właśnie dat – szczególnie 3, 9 i 40 dnia po śmierci – był uzasadniony przemianami fizjologicznymi związanymi z kolejnymi etapami rozkładu ciała²³. Anonimowe greckie teksty, na których opierał się ten badacz, zakładają, iż trzeciego dnia po śmierci zmarły zaczyna się zmieniać, a jego rysy twarzy zacierać; dziewiątego dnia ciało – oprócz serca – zaczyna się rozkładać; czterdziestego dnia następuje rozkład serca. Do tego dodawano także interpretację „teologiczną”, która zakładała, iż przez trzy dni dusza w dalszym ciągu pozostaje na ziemi, następnie jest zabierana przez anioły i „duchy powietrzne”, z którymi pozostaje do dnia dziewiątego. Wówczas oddziela się od nich, a czterdziestego dnia po śmierci Bóg wyznacza jej miejsce, w którym ma pozostawać aż do dnia zmartwychwstania. Należy przy tym dodać, iż wspomniane teksty są dość późne – datowane na wiek XI/XII. C. Vogel zaznacza jednak, iż przekazują one pewne wyobrażenia i idee ukształtowane w czasach znacznie wcześniejszych.

Jak już wspomniano, powszechnym zwyczajem było także świętowanie rocznicy śmierci. Zwyczaj ten tylko częściowo nawiązuje do tradycji antycznej. Do zwyczajów rzymskich należało wspomnianie zmarłego w dniu jego urodzin. Chrześcijanie również świętowali ten dzień wspomnienia określanego jako *dies natalis*, jednak przypadał on nie na rocznicę urodzin, ale właśnie w rocznicę zgonu – „narodzin dla nieba”²⁴. Praktyka ta początkowo była podejmowana przede wszystkim w kulcie męczenników, jednak wkrótce została rozszerzona także na innych zmarłych²⁵.

Wymienione terminy ustalane były osobno w każdym pojedynczym przypadku – zależnie od daty śmierci – i dotyczyły wspomnienia o konkretnej osobie. Jeszcze w IV w. chrześcijanie obchodzili jednak także dawne rzymskie święta związane z ogólnym wspomnieniem o zmarłych, jak m.in. *Parentalia*²⁶.

Jak widać na podstawie przytoczonych przykładów, terminy, w których obchodzone było wspomnienie o zmarłych, zostały niewątpliwie przejęte przez chrześcijaństwo z tradycji wcześniejszej – z pogańskich kultur lokalnych, bądź z kultury żydowskiej. Nie ulega także wątpliwości, iż mimo różnic istniejących między poszczególnymi regionami świata chrześcijańskiego, wśród dat, jakie wybierano, znajdowały się dni: trzeci, siódmy, dziewiąty, trzydziesty lub czterdziesty. Ostatecznie, nie jest przecież przypadkiem, iż mowa na cześć Teodozjusza została

²³ C. Vogel, *L'environnement culturel du défunt durant la période paléochrétienne*, w: *La maladie et la mort du chrétien dans la liturgie. Conférences Saint-Serge XXF semaine d'études liturgiques. Paris, 1^{er}-4 juillet 1974*, Bibliotheca Ephemerides liturgicae. Subsidia 1, Edizioni Liturgiche, Roma 1975, s. 396-399 wraz z przypisem 45; Freistedt, *Altchristliche...*, s. 179-189.

²⁴ Delehaye, *Les origines...*, s. 32; Vogel, *L'environnement...*, s. 402.

²⁵ Delehaye, *Les origines...*, s. 35.

²⁶ E. Jastrzębowska, *Untersuchungen zum christlichen Totenmahl aufgrund der Monumente des 3. und 4. Jahrhunderts unter der Basilika des Hl. Sebastian in Rom*, Europäische Hochschulschriften: Archaeologie 2, Peter D. Lang, Frankfurt am Main-Bern-Cirencester, UK 1981, s. 196.

wyłoszona czterdzieści dni po śmierci cesarza. Wydaje się, iż powyższe wnioski należy uwzględnić przy lekturze *De obitu Theodosii* Ambrożego z Mediolanu.

THE DAYS OF COMMEMORATION OF THE DEAD

S u m m a r y

In the recently published Polish translation of *De obitu Theodosii* by St Ambrose of Milan, we find an inaccuracy concerning the days of commemoration of the dead. The Latin sentence: *Et quia alii tertium diem et tricesimum, alii septimum et quadragesimum obseruare consuerunt* informs us that some of the Christians observed the third and thirtieth day after death as the day of prayers for their departed while others observed the seventh and fortieth day. However, the Polish editors of the text suggest a different translation: the thirty-third and the forty-seventh day after death. This interpretation is correct from a grammatical point of view but it does not find any confirmation or support in other Christian literary sources. The *Apostolic Constitutions* – in its Greek, Coptic or Ethiopic version – recommend to Christians to celebrate the third, ninth and thirtieth (fortieth) day after death. The Egyptian monks and nuns from the St Shenoute of Atripe community observed the third, seventh and thirtieth day, as well as the anniversary in terms of prayers for the dead. The tradition of celebrating the third, seventh, ninth, thirtieth and fortieth day has its roots in pagan (mainly Greek-Roman) and Jewish culture and was easily adapted by the Christian Church, especially that some of these dates (third, seventh and thirtieth day) can relate to the text of the Bible. There were some differences between particular regions of the Christian world but it seems that neither of them observed the thirty-third or forty-seventh day as a commemoration of the dead.